

PROTOKÓŁ KONFERENCJI GRUP KONSERWATYWNYCH
Z UDZIAŁEM PRZEDSTAWICIELI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO
W DZIKOWIE W DNIACH 14 — 16 WRZEŚNIA 1927 R.

W połowie września 1927 r. z inicjatywy Zdzisława Tarnowskiego odbyła się w jego majątku w Dzikowie (pow. Tarnów) konferencja działaczy stronnictw konserwatywnych połączona ze spotkaniem z przedstawicielami Józefa Piłsudskiego. Było to drugie z serii tego rodzaju spotkań, prowadzących do zacieśnienia stosunków między obozem konserwatywnym ma rządem, poprzedzał je zjazd w Nieświeżu (25 X 1926 r.), kontynuacją zaś tej polityki była Jabłonna.

Na konferencji w Dzikowie byli obecni:

Stronictwo Prawicy Narodowej¹: Karol Bołoz Antoniewicz², hr. Stanisław Badeni³, dr Antoni Beaupré⁴, Jan Bobrzyński⁵, Seweryn Dolański⁶, Stanisław Estreicher⁷, dr Aleksander Morawski⁸, Robert Gayer⁹,

¹ Stronictwo Prawicy Narodowej, tzw. „Stańczycy”. Po wojnie utracili wpływy. Po przewrocie majowym ponownie zaczęli odgrywać czynną rolę. W czerwcu 1926 r. reaktywowano organizację warszawską, w listopadzie łódzka, w lutym 1927 r. lwowską.

² Bołoz-Antoniewicz Karol. Bliższych danych brak.

³ Badeni hr. Stanisław, ur. 1878 r., ziemianin, działacz polityczny, 1914—17 członek NKN, poseł na sejm galicyjski, członek Izby Panów, prezes Zw. Ziemian Wsch. Małopolski, założyciel i wydawca „Przeglądu Współczesnego”.

⁴ Beaupré Antoni, ur. 1863 r., dr praw. 1914—17 członek NKN, 1920 — Komisarz plebiscytowy w Olsztynie. Redaktor naczelny „Czasu”.

⁵ Bobrzyński Jan, publicysta, działacz Stronnictwa Prawicy Narodowej, wydawca i redaktor miesięcznika konserwatywnego „Nasza Przyszłość”.

⁶ Dolański Seweryn, ziemianin, prezes Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, z-ca członka Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego.

⁷ Estreicher Stanisław, 1869—1939 r., prawnik, publicysta, bibliograf, literat, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1919—21 rektor tegoż Uniwersytetu, 1916—32 współpracownik „Czasu”.

⁸ Morawski Aleksander — w czasie konferencji wicewojewoda krakowski.

⁹ Gayer Robert — przemysłowiec łódzki, prezes Izby Przemysłowo-handlowej w Łodzi, konsul honorowy Finlandii na okręg Łódź.

hr. Roger Raczyński¹⁰, ks. Janusz Radziwiłł¹¹, hr. Wojciech Roztworowski¹², Józef Targowski¹³, hr. Artur Potocki¹⁴;

Stronnictwo Państwowej Pracy Zachowawczej¹⁵: ks. Zdzisław Lubomirski¹⁶, ks. Eustachy Sapieha¹⁷, hr. Juliusz Tarnowski¹⁸;

Stronnictwo Chrześcijańsko-Narodowe¹⁹: Aleksander Dworski²⁰, Stanisław Komorowski²¹, Zygmunt Leszczyński²², Adam Piasecki²³, Tadeusz Szudrzyński²⁴, hr. Adam Żółtowski²⁵.

¹⁰ R a c z y ń s k i Nałącz hr. Roger, Adam, Antoni, Maria, ur. 1889, ziemianin, ekonomista, 1919—20 pierwszy sekretarz poselstwa RP w Rzymie, 1926—34 wojewoda poznański, 2 VIII 1934 — XI 1936 wiceminister rolnictwa i reform rolnych. Organizator Ligi Myśli Mocarstwowej.

¹¹ R a d z i w i ł ł ks. Janusz, ur. 1880, ziemianin, 4 IV 1918 — 5 IX 1918 dyrektor Departamentu Stanu Rady Regencyjnej, wiceprzewodniczący Stronnictwa Prawicy Narodowej, prezes Banku Małopolskiego, wiceprzewodniczący Centralnego Związku Przemysłu, Handlu i Finansów, poseł na sejm 1928—35 (BBWR), senator 1935—1939.

¹² R o z t w o r o w s k i hr. Wojciech — publicysta, członek Tymczasowej Rady Stanu w 1917 r., senator BBWR mianowany przez Prezydenta w 1935 r.

¹³ T a r g o w s k i Józef — ziemianin, prezes Tow. Szerzenia Sztuki Polskiej Wśród Obcych, prezes Rady Artystyczno-propagandowej przy MSZ, poseł na sejm 1928 r. BBWR.

¹⁴ P o t o c k i hr. Artur. Bliższych danych brak.

¹⁵ Polska Organizacja Zachowawczej Pracy Państwowej — powstała w lipcu 1926 r. jako skrajnie prawe skrzydło obozu pomajowego.

¹⁶ L u b o m i r s k i hr. Zdzisław, ur. 1865 r., dr praw, ziemianin, 1916—17 prezydent miasta Warszawy, członek Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej, 1935—39 senator.

¹⁷ S a p i e h a ks. Eustachy Kajetan Władysław, ur. 1881, 23 VI 1920—24 V 1921 Minister Spraw Zagranicznych, 1928—29 poseł na sejm (BBWR).

¹⁸ T a r n o w s k i hr. Juliusz. Bliższych danych brak.

¹⁹ Stronnictwo Chrześcijańsko-Narodowe — w 1928 r. wchodzi z ramienia BB do sejmu jako Koło Gospodarcze.

²⁰ D w o r s k i Aleksander. Bliższych danych brak.

²¹ K o m o r o w s k i hr. Michał, Franciszek, Leon, Mikołaj, Stanisław, ur. 1875, ziemianin z kieleckiego, organizator i prezes Zrzeszenia Właścicieli Lasów, Spółki Akcyjnej Przemysłu i Handlu Drzewem, członek Rady Gorzelni w Polsce i Rady Nadzorczej Zw. Ziemian.

²² L e s z c z y ń s k i Zygmunt, ur. 1868 r., ziemianin, 1912—14 członek Rosyjskiej Rady Państwa, 1914—17, członek Rady Stanu, 1930—35 wicemarszałek senatu, 1935—39 senator, prezes Rady Warszawskiej Zw. Ziemian.

²³ P i a s e c k i Adam, ur. 1897, dr praw. 1914—17 Legiony, POW, dyrektor Izby Skarbowej w Białymstoku, prezes Związku Legionistów w Białymstoku.

²⁴ S z u d r z y ń s k i Tadeusz, ur. 1864, dr praw, ziemianin, członek Komitetu Międzypartyjnego w Poznaniu, 1918—28 członek Naczelnej Rady Ludowej, 1922—28, sekretarz Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa, członek Rady Nadzorczej Zw. Ziemian, 1922—28 senator.

²⁵ Ż o ł t o w s k i hr. Adam, ur. 1881, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, poseł na sejm 1928 r. Związek Ludowo-Narodowy.

Poznański Klub Państwowej Pracy Zachowawczej²⁶: hr. Zygmunt Czarnecki²⁷, Jan Lipski²⁸, Alfred Ohanowicz²⁹;

Lwowska Grupa Konserwatystów³⁰: Piotr Borkowski³¹, hr. Wojciech Gołuchowski³² oraz hr. Stanisław Czacki³³, baron Goetz Okocimski³⁴, dr Konstanty Grzybowski³⁵, dr Józef Kaden³⁶, Marian Rudziński³⁷,

jako zaproszeni goście: Józef Wielowieyski³⁸;

jako przedstawiciele Piłsudskiego: płk Walery Sławek, oddelegowany wówczas do pracy w Prezydium Rady Ministrów³⁹, mjr hr. Remigiusz Grocholski⁴⁰.

Nie przybyli na konferencję spośród zaproszonych osób: prof. dr Mi-

²⁶ Poznański Klub Państwowej Pracy Zachowawczej — działał w ramach Stronnictwa.

²⁷ Czarnecki hr. Zygmunt, ur. 1884, ziemianin, dr praw, 1921—23 starosta w Koźminie, wicemarszałek sejmiku wojewódzkiego.

²⁸ Lipski Jan Modest, ur. 1879, prawnik, 1914—15 POW ubezpieczeniowiec, działacz BBWR.

²⁹ Ohanowicz Alfred ur. 1888, dr praw, od 1919 r. profesor prawa cywilnego Uniwersytetu Poznańskiego, 1930—35 senator.

³⁰ Lwowska Grupa Konserwatystów, działała w ramach Stronnictwa Prawicy Narodowej.

³¹ Borkowski Piotr — w czasie konferencji wojewoda lwowski.

³² Gołuchowski hr. Wojciech, Maria, Agenor, Adam, Eugeniusz, ur. 1888, ziemianin, prezes Zw. Ziemian Wsch. Małopolski, 1928 — wojewoda lwowski, 1928—35 poseł na sejm, 1935—40 senator.

³³ Czacki hr. Stanisław. Bliższych danych brak.

³⁴ Goetz-Okocimski baron Antoni, ur. 1895, przemysłowiec, ziemianin, Prezes Rady Nadzorczej browaru okocimskiego, członek wielu towarzystw i spółek przemysłowych i rolniczych. Poseł na sejm.

³⁵ Grzybowski Konstanty — dr, historyk ustroju, współpracownik Karola Estreichera, później profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

³⁶ Kaden Józef. Bliższych danych brak.

³⁷ Rudziński Marian, ur. 1894, ziemianin, członek wielu towarzystw rolniczych, wiceprezes Rady Naczelnej Organizacji Ziemiańskich — 1930 poseł na sejm (BBWR).

³⁸ Wielowieyski Józef, ur. 1879. 1917 — Kierownik Wydz. Spraw Zagr. Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego w Rosji, 1921 radca poselstwa w Paryżu, 1923 — poseł w Bukareszcie, 1930 — 35 senator.

³⁹ Sławek Walery, ur. 1897, działacz PPS, 1902 — członek CKR, 1905 organizacja spiskowo-bojowa, 1906 — oddziały bojowe PPS, wielokrotnie aresztowany przez carat. Od 1914 r. w I Brygadzie Legionów, POW, CKN, 15 VII 1917 aresztowany przez Niemców, Szczypiorno, Modlin, 1918 — 19 oficer do specjalnych poruczeń Piłsudskiego. 1927 powrócił do służby czynnej jako płk dyplomowany, 1928 — poseł na sejm, przewodniczący BBWR. 29 III — 23 VIII 1930, 4 XII 1930 — 26 V 1931, 28 III — 12 X 1935 — prezes Rady Ministrów.

⁴⁰ Grocholski hr. Remigiusz, ur. 1888, 1914—17 prezes Zjedn. Org. Wojsk. Polskich na Kaukazie, POW — Kijów, Winnica. Szef Oddziału operacyjnego w czasie powstań śląskich, 1926 r. — adjutant Piłsudskiego.

chał Bobrzyński z Prawicy Narodowej⁴¹, prof. Władysław Zawadzki z tegoż stronnictwa⁴² oraz hr. Konstanty Dzieduszycki z Grupy Lwowskiej⁴³.

Publikowany protokół obrad konferencji pochodzi z Archiwum rodzinnego Tarnowskich i obecnie znajduje się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Krakowie.

W teczce materiałów konferencji znajduje się oprócz drukowanego tekstu także kilka innych, wcześniejszych wersji protokołu. Aczkolwiek materiał ten nie jest uporządkowany (sam Tarnowski w liście do Sławka zaznaczał, że papiery dotyczące zjazdu — znajdują się w wielkim nieporządku), istnienie wcześniejszych wersji pozwala prześledzić tok opracowywania protokołu, co w niektórych wypadkach ma dosyć istotne znaczenie. Brak niestety wersji najwcześniejszej rękopisu sporządzonego podczas obrad, zastępuje ją częściowo tylko pierwszy maszynopis (dalej oznaczony nr I), prawdopodobnie przepisany bezpośrednio z owego rękopisu. Jest to tekst niepełny, bez przemówień organizatora zjazdu Zdzisława Tarnowskiego, opuszczonych, jak zaznaczono w pierwszej wersji maszynopisu, z powodu pośpiechu przy przepisywaniu protokołu. Za uzupełnienie tej wersji można uznać teksty opuszczonych przemówień, znajdujące się w teczce osobno, które wraz z protokołem dyskusji stały się podstawą do sporządzenia drugiej, pełnej już wersji protokołu (dalej II).

Jak wykazało szczytanie tekstów, wersja II była opracowana dosyć mechanicznie, poprzez przepisanie wersji I i przemówień Tarnowskiego. Nie wprowadzono tu żadnych, najdrobniejszych nawet zmian. Pewne niewielkie jeszcze poprawki zostały wprowadzone dopiero w wersji III. Nie wiadomo, kto był ich autorem; ponieważ różnice między wersją I i II a III są bardziej formalno-stylistyczne niż merytoryczne (na przykład zestawienie nazwisk w porządku alfabetycznym) należałoby przypuszczać, że poprawki zostały tu wprowadzone przez przepisującego tekst sekretarza Tarnowskiego. Przemawiałoby za tym także i to, że właśnie wersja II, a nie III, posłużyła Tarnowskiemu i dr Antoniemu Beaupré jako podstawa do wprowadzenia zasadniczych, merytorycznych już poprawek.

⁴¹ Bobrzyński Michał, 1849—1935, historyk, profesor U. J., poseł na sejmy krajowe i członek Rady Państwa, 1891 wiceprezes Krajowej Rady Szkolnej, 1908 namiestnik Galicji, 1917 minister dla Galicji, 1919 — przewodniczący ankiety dla przygotowania projektu konstytucji, 1924 — czł. komisji dla reformy administracji.

⁴² Zawadzki Władysław Maria, ur. 1885, ekonomista; 1905 PPS, 1916—17 Prezes Związku Niepodl., od 1920 profesor zwyczaj. ekonomii politycznej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, 1931 — wiceminister skarbu, III 1932 — minister bez teki, 5 IX 1932 — 12 X 1935 minister skarbu.

⁴³ Dzieduszycki hr. Konstanty. Bliższych danych brak.

W teczce znajdują się dwa egzemplarze wersji II poprawione własnoręcznie, jeden przez Tarnowskiego (u góry na s. 1 jego ręką zapis: „mój egzemplarz poprawiony do przepisania i list do p. Sławka”), drugi przez Beaupré (u góry s. 1 ręką Tarnowskiego: „dr Beaupré). Fakt, że poprawki wprowadzone były przez Tarnowskiego i Beaupré, potwierdza bez wątplenia znajdujący się w teczce odręczny list organizatora Zjazdu do jego sekretarza, dotyczący przepisania protokołu. Pismo to zawiera między innymi zwrot: „jak skończymy z dr Beaupré poprawiać”. Poza tym notatki sekretarza wskazują na taki właśnie tok pracy.

Należy przypuszczać, że Tarnowski i Beaupré dokonywali poprawek razem. Wynikałoby to z jednobrzmiącego tekstu uzupełnień w obu egzemplarzach, który w żadnym wypadku nie mógł być przypadkowy. Trudno byłoby ustalić, z którego egzemplarza korzystał sekretarz przy sporządzaniu czystego protokołu. Na podstawie tekstu poprawionego przez Tarnowskiego i Beaupré sporządzone zostały dwa warianty protokołu. Jeden niepełny, obejmujący tylko część obrad prowadzonych w obecności Sławka i Grochulskiego (IV a), i drugi pełny (IV). Fragment IV a, z minimalnymi różnicami, natury omyłek maszynowych, znajduje się w wersji IV. Tekst niepełny IVa przeznaczony był dla Sławka, który, jak wynika to z rękopisu listu Tarnowskiego do pułkownika⁴⁴, zwrócił się do organizatora zjazdu z prośbą o przesłanie mu protokołu.

Drukowany protokół (IV) jest najpełniejszym tekstem, jaki zachował się w teczce materiałów konferencji. Nie udało się natomiast ustalić daty powstania tego dokumentu. Warto także podkreślić, że nawet najpełniejsza wersja niezbyt dokładnie przekazuje treść poszczególnych wystąpień. Zaznaczał to Tarnowski, stwierdzając we wspomnianym już liście do Sławka, iż protokół był sporządzony niedbale, naprędce i w związku z tym niedokładnie odtwarza sens poszczególnych wypowiedzi.

W opublikowanej wersji podano w przypisach wszystkie fragmenty, jakie istniały w zmienionej formie w wersjach poprzednich. Dotyczy to przede wszystkim spraw istotnych, a nie poprawek wyłącznie stylistycznych. Tak na przykład nie uwzględniono poprawek związanych z tytułami podawanymi lub nie podawanymi przy nazwiskach mówców i uczestników. Pominięto także drobne różnice stylistyczne poszczególnych wersji, jak np. błędem — błędne, dać — nadać.

Krystyna Kersten

⁴⁴ Brudnopis listu Tarnowskiego do Sławka, bez daty, załączonego do protokołu.

PROTOKÓŁ KONFERENCJI GRUP KONSERWATYWNYCH
ZWOŁANEJ DO DZIKOWA PRZEZ HR. ZDZISŁAWA TARNOWSKIEGO
W DNIU 14, 15, 16 WRZEŚNIA 1927 R. Z UDZIAŁEM P. PŁK. SŁAWKA

Obecni: pp^a: hr. Zdzisław Tarnowski, rektor Stanisław Estreicher, minister Józef Wielowieyski, dr Antoni Beaupré, ks. Janusz Radziwiłł, prez[es] Stanisław Komorowski, prof. Alfred Ohanowicz, hr. Zygmunt Czarnecki, hr. Juliusz Tarnowski, hr. Roger Raczyński, hr. Stanisław Badeni, prez[es] Jan Lipski dr Jan Bobrzyński, prez[es] Adam Piasecki, hr. Wojciech Roztworowski, prof. hr. Adam Żółtowski, prez[es] Robert Gayer, ks. Eustachy Sapieha, hr. Artur Potocki, prez[es] Seweryn Dolański, hr. Stanisław Czacki, ks. Zdzisław Lubomirski, hr. Artur Tarnowski, dr Aleksander Morawski, prez[es] Aleksander Dworski, Karol Bołoz Antoniewicz, dr Józef Kaden, dr Konstanty Grzybowski^a.

Zebrańie otworzył hr. Zdzisław Tarnowski następującym przemówieniem: „Kiedy dziś w progach moich witał wielce szanownych i łaskawych panów, byłem naprawdę szczęśliwy z tego, że raczyliście panowie, nawet z najdalszych okolic Polski przybyć na moje zaproszenie i tak licznie w Dzikowie się zebrać. Doprawdy trudno mi słów znaleźć, by wyrazić jak wysoko cenię sobie łaskę panów dla mnie i jak bardzo wdzięczny jestem za to, że danym mi jest gościć w domu moim tak zacne i dostojne grono.

Pozwoliłem sobie zaprosić wielce szanownych panów, ponieważ rozwój wypadków w Polsce doszedł do tego punktu, kiedy nam konserwatystom, ludziom dbającym o dobro państwa, a przemocą demagogii i radykalizmu odsuniętym w okresie odrodzenia Polski pod wpływem^b i wszelkiej pracy publicznej nie wolno dłużej pozostać cświadczeniami^c, obserwatorami, gdyż obowiązek wobec Ojczyzny i społeczeństwa nakazuje nam wziąć czynny i żywy udział w życiu publicznym, a to tym bardziej, że według mego przekonania obecne warunki temu dążaniu^d naszemu wybitnie sprzyjają.

Przede wszystkim jednak musi nastąpić porozumienie między konserwatystami, gdyż dopiero wtedy będziemy mogli być naprawdę użyteczni Państwu, jeżeli utworzymy jeden wielki konserwatywny front, w którym wszyscy obok siebie staniemy i oddamy siły nasze na usługi Polski, a zjednoczeni i zgodni, możemy być naprawdę silni i działać skutecznie.

Już przeszło rok nad tym pracujemy i wysilamy się, a jeszcze nie osiągnęliśmy celu. Zasady, przekonania nas nie dzielą, bo są jak mi się zdaje jednakowe, czy bardzo zbliżone, chodzi tylko o to, ażeby wynaleźć i usunąć przeszkody, które utrudniają nam i odwołają ezupełnie^e zlanie się i dotąd nie pozwalają nam rozwijać tej skutecznej działalności, na którą, jak wspomniałem, byłoby nas stać, gdybyśmy się wszyscy szczerzy i prawdziwi konserwatyści połączyli i w jednym stanęli froncie.

Sądzę więc, żeśmy powinni tu wyczerpująco się rozmówić, żeby jak ufam stwierdzić między nami harmonię w poglądach; a może na takim wiejskim, prywatnym, towarzyskim gruncie łatwiej nam to pójdzie, jak na oficjalnych posiedzeniach.

a-a wersja III: nazwiska w porządku alfabetycznym.

b-b wersja II: wzięte w nawias na marginesie otówkiem znak zapytania.

c-c w wersji II i III: biernymi świadczeniami.

d-d w wersji I, II i III: dążeniu.

e-e w wersjach uprzednich: zupełne.

Pragnę jednak na wstępie prosić panów, abyście zechcieli traktować nasze rozmowy jako czysto prywatne i nikogo nie wiążące; tutaj nie powinniśmy nic uchwalać, nic wiążąco postanawiać; jest to rzeczą naszych stronnictw. Chodzi tu^a najprzód o to, abyście Panowie otrzymali autentyczne informacje ze strony rządu, a potem, abyście znając sytuację lepiej jak znaleźmy ją przedtem, przeprowadzili dyskusję nad dalszym b^bplanem działania^b. Jeżeli w tej dyskusji dojdziemy do wspólnych poglądów, będzie to ważnym krokiem naprzód w naszym dążeniu do zupełnego porozumienia, a potem byłoby już rzeczą każdego z nas, przekonać o słuszności naszych poglądów swoje stronnictwo.

Mam poważne dane, że Rząd obecny, przeciwnie jak wszystkie poprzednie rozumie i odczuwa doniosłość i konieczność zjednoczenia żywiołów konserwatywnych w Polsce, ponieważ jednak nie mamy jasnej świadomości co do celów jego polityki, trzeba więc dążyć do tego, żeby w miarę możliwości się z nimi zapoznać i to właśnie pragnąłbym szanownym panom ułatwić.

Nieznajomością stanowiska Rządu w najważniejszych kwestiach wciąż niepokojony, wyjednałem sobie rozmowę z Marszałkiem Piłsudskim, podczas której dowiedziałem się, że reformy ordynacji wyborczej nie będzie, czyli że nowy Sejm zostanie wybrany na podstawie ordynacji obecnej. Wiadomość ta jest c^cniepomyślną^c, a nadzwyczaj doniosłą dla naszych poczynań. Poza tym w długiej rozmowie z p. Marsz[alkiem] Piłsudskim, d^dktóry^d rozumiecie panowie, że we wszystkich szczegółach powtarzać nie mogę, na zakończenie pozwoliłem sobie prosić o wskazanie mi męża zaufania, przez którego moglibyśmy się informować o zamiarach Rządu i porozumiewać się z p. e^ePiłsudskim^e. W odpowiedzi na moje pytanie wymienił p. Marszałek jako swego męża zaufania p. płk. Sławka, mówiąc, że wszystko co on powie zgodne jest z jego wolą i myślą i że mając każdej chwili do niego dostęp, może zawsze powtórzyć to co mu powiemy; Marszałek Piłsudski wymienił także f^fmjr hr. Grocholskiego, jako tego, który pracując w adjutanturze ma do niego stały dostęp^f.

Takie oświadczenie otrzymawszy, byłem kilka razy u p. płk. Sławka i swoje rozmowy zakończyłem, proponując mu przybycie razem z mjr. Grocholskim do Dzikowa i zapraszając go, aby g^gprzyjechał^g podczas zebrania konserwatystów, celem powtórzenia tego szanownym panom co mnie w poufnych rozmowach powiedział. Płk Sławek z mjr. Grocholskim przyjedzie tu zatem dzisiaj na noc i wiem, że jutro zamierza omówić obszerniej stanowisko Rządu, oraz odpowiedzieć na pytania nasze. Będziemy więc mieli sposobność zapoznać się ze stanowiskiem i zamiarami Rządu, co ułatwi nam ocenienie obecnego położenia i oparcia na tym dalszego h^hpostępowaniach^h.

Proszę więc, aby panowie raczyli rozważyć i postanowić jak mamy prowadzić jutrzejszą rozmowę z p. płk. Sławkiem aby jego obecność jak najlepiej wyzyskać,

a-a w wersjach uprzednich: mi.

b-b w wersji III: nad sytuacją i dalszym planem działania.

c-c w wersji III brak.

d-d błąd maszynowy, w innych wersjach: której.

e-e w poprzednich wersjach: Marszałkiem.

f-f fragment przeredagowany przez Tarnowskiego i Beaupré na obu egzemplarzach poprawionych; uprzednio: wymienił także jako swego męża zaufania mjr. hr. Grocholskiego.

g-g dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

h-h brak słowa: naszego, znajdującego się w wersji III.

przy czym nadmieniam, że witając jutro obu gości postawię p. płk. Sławkowi następujące^a pytania, które, jak sądzę, dadzą mu możliwość powiedzenia nam tego co jest najważniejsze. Mianowicie zapytam:

1. Jaki jest stosunek Rządu do organizującego się konserwatyzmu polskiego?
2. Jaki stosunek Rządu do istniejących partii sejmowych^b?
3. Jako sobie Rząd wyobraża kampanię wyborczą? ewentualnie
4. Jak możemy sobie wyobrażać stosunek Rządu^c do przyszłego Sejmu?

Płk Sławek, jak mnie zawiadomił, wyjedzie w piątek rano, uważam jednak za konieczne, żeby panowie raczyli pozostać tu jeszcze dzień jeden, tj. przez piątek, na to, żeby spokojnie rozważyć całość udzielonych nam przez płk. Sławka wiadomości, przedyskutować wszystko, zreasumować i zająć w końcu jak ufam jednolite stanowisko. Skoro panowie już tyle trudu ponieśli, żeby tu przyjechać, to proszę bardzo jeszcze o ten trzeci dzień rozmowy między nami, po wyjeździe płk. Sławka na to, żebyśmy mogli dojść między sobą do zupełnego wyjaśnienia sytuacji co by mogło nam wskazać drogę postępowania na przyszłość.

Taki jest więc mój plan prowadzenia narad przez^d trzy dni, raczcie panowie poddać go krytyce i zaaprobować, czy jeszcze poprawić, a przy tym wskazać na to, co każdy z panów uważa za ważne, potrzebne i słuszne.

W końcu pozwalam sobie jeszcze raz podziękować wielce szanownym panom najgoręcej, najserdeczniej za łaskawe przybycie, proszę o rozpoczęcie obrad^e i oświadczenie^e, czy panowie mój plan aprobujecie.

Dyskusja. Ks. Sapięha dziękuje gospodarzowi za jego szczęśliwą inicjatywę. Zebranie to uważa za decydujące dla stosunków między stronnictwami konserwatywnymi. Podkreśla konieczność wzajemnego uzgodnienia co do stanowiska jakie zajmiemy wobec płk. Sławka, zwłaszcza co do 1) stanowiska wobec Marszałka Piłsudskiego i Rządu i 2) stanowiska wobec innych stronnictw i możliwości porozumienia z nimi.

Hr. Żółtowski w imieniu Stronnictwa Chrz[ęścijańsko] Nar[odowego] wyraża radość, że wraz z swymi kolegami bierze udział w tym zebraniu. Stronnictwo ChN zawsze szło po linii polityki zachowawczej, jedynie hasło^f i reformę dostosowując do chwili bieżącej.

Min[ister] Wielowieyski w uzupełnieniu do przedłożonego przez gospodarza programu narad z płk. Sławkiem proponuje, by postawić pytanie odnośnie zamiarów Rządu co do zmiany konstytucji oraz by omówić sprawę ewentualnego komunikatu prasowego o zebraniu w Dzikowie^g.

a-a w wersji III opuszczone.

b-b w wersji III: ze względu na ustosunkowanie się konserwatystów do tychże partii. Podobnie w odręcznej notatce Tarnowskiego, zawierającej tekst pytań dla Sławka.

c-c w wersji III opuszczone.

d-d jw.

e-e w wersji III fragment ten brzmi: oraz oświadczenie na wstępie, czy panowie mój plan aprobujecie.

f-f w wersjach poprzednich: hasła.

^g Komunikat taki ukazał się w „Czasie” 17 IX 1927 r. Brzmiał on: „Zjazd konserwatystów w Dzikowie. Dn. 14 i 15 odbył się w Dzikowie u hr. Tarnowskiego zjazd przedstawicieli wszystkich grup konserwatywnych w państwie — Warszawy, Łodzi, Krakowa, Lwowa, Poznania i Wilna, celem omówienia najbardziej aktualnych problemów życia państwowego na tle konsolidacji akcji żywiołów konserwatywnych. Na zebranie przybyli [wymienieni uczestnicy w porządku alfabetycznym].

W drugim dniu obrad obecny był płk Sławek i mjr Grocholski. Przy sposobności wymieniono zdania o sytuacji wewnętrznej w państwie^h.

Dr Beaupré poparty przez hr. Żółtowskiego proponuje, by sprawę komunikatu prasowego odłożyć do popołudnia.

Prof. Ohanowicz i hr. Czarnecki zwracają uwagę, że przed rozmowami z płk. Sławkiem konieczne jest uzgodnienie między nami czy i w jakich warunkach będziemy popierali ^aobecny^a Rząd Marszałka Piłsudskiego.

Ks. Sapieha zauważył, że w rozmowach z płk. Sławkiem nie będziemy mogli przyjmować żadnych zobowiązań z braku kompetencji do tego. Nawiązując do przedmówców zwraca uwagę na konieczność uzgodnienia między nami stosunku do ^bMarszałka Piłsudskiego i Rządu oraz stosunku do innych stronnictw. Dotychczasowe uchwały Komisji Porozumiewawczej przez Rady Naczelne stronnictw dotąd nie przyjęte, są w tych sprawach niejasne, a zastrzeżona w nich możliwość kompromisu stronnictw konserwatywnych z innymi grupami politycznymi w drodze poza Komisją Porozumiewawczą jest wprost szkodliwa.

Ks. Lubomirski wyjaśnia, że głównym celem obrad jest właśnie pchnięcie naprzód powolnych prac Komisji Porozumiewawczej. Konferencja z płk. Sławkiem wyłoniła się incydentalnie i ma charakter informacyjny.

Hr. Tarnowski ^cjako przewodniczący^c reasumuje ^ddotychczasową^d dyskusję i poddaje ^epod dalsze^e obrady kwestię stosunku stronnictw konserwatywnych do Marszałka Piłsudskiego i Rządu. ^fZdaniem hr. Tarnowskiego stosunek ten musi być bezwzględnie pozytywny i właśnie dla omówienia szczegółów tej sprawy wyjaśnienia, nawiązania i utrzymania tego stosunku, hr. Tarnowski zaprosił płk. Sławka na konferencję z przedstawicielami wszystkich grup konserwatywnych^f.

P. Piasecki informuje, że Stronictwo ChN będzie proponowało do dotyczącej tego punktu uchwały Komisji Porozumiewawczej zmianę tej treści, że „Rząd dzisiejszy może liczyć na życzliwość i szczerą współpracę stronnictw konserwatywnych z Marszałkiem Piłsudskim”.

Ks. Radziwiłł zwraca uwagę na ważność i pozytywne znaczenie tego oświadczenia^g.

Hr. Żółtowski zwraca uwagę na trudne stanowisko Stronnictwa ChN. Poczynania Rządu życzliwe dla stronnictw konserwatywnych są szczupłe i enigmatyczne. Jedyne wiadome punkty są następujące: 1) że Rząd pójdzie na walkę z parlamentaryzmem i 2) że wybory odbędą się na podstawie dotychczasowej ordynacji. Rząd zwalczając stronnictwa umiarkowane utrudnia jeszcze stanowisko ChN i może łatwo przegrać przeciągnąwszy strunę. Najtrafniejszą platformą wyborczą byłaby sprawa walki z niebezpieczeństwem wywrotowym. W szeregu okręgów należałoby tworzyć listy wyborcze pod tym hasłem nie zrywając wobec ^htakiej^h platformy z Narodową Demokracją.

Min. Wielowieyski zwraca uwagę na konieczność przyjęcia faktu istnienia realnej siły ⁱusobionejⁱ w Marszałku Piłsudskim jako punktu wyjścia.

a-a w wersjach uprzednich opuszczone.

b-b w wersjach uprzednich opuszczone.

c-c dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

d-d brak w wersjach uprzednich.

e-e brak w wersjach uprzednich.

f-f brak w wersjach uprzednich.

g w wersji III dalej tekst brzmi: dla wyjaśnienia stanowiska ChN wobec Rządu i wyraża zadowolenie z takiego sformułowania.

h-h w wersji III: tego.

i-i poprawka Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio: upostaciowanej.

Hr. Czarnecki wyraża wątpliwość co do możliwości dojścia do porozumienia z ND. Ponadto rozmowy z nią zmusiłyby nas do wejścia na drogę polityki antyrządowej, co byłoby najzupełniej błędne.

Rektor Estreicher zauważa, że jak z dotychczasowej dyskusji widać, nie ma między nami różnic programowych, ale między ChN a pozostałymi dwoma innymi grupami konserwatywnymi są wielkie różnice taktyczne. Stanowisko ChN opiera się na dwóch złudzeniach: 1) że ND jest stronnictwem umiarkowanym, podczas gdy jest ona stronnictwem demagogicznym, 2) że przyszłe stosunki w Polsce będą oparte na sejmowładztwie.

Ks. Lubomirski podziela poglądy Estreichera. Za najważniejsze uważa wytworzenie jednolitego frontu, złożonego wyłącznie ze stronnictw konserwatywnych.

Hr. Żółtowski zgadza się, że do wyborów musimy pójść jako konserwatyści. Idzie tylko o to, byśmy nie musieli występować jako firmanci Rządu. Z decyzją co do jednolitego wyłącznie konserwatywnego frontu ^aChN^a nie ^bjesteśmy^b jeszcze gotowi; widzę konieczność tej decyzji na odpowiedni okres czasu przed wyborami ale proszę o uwzględnienie przy niej pewnych konieczności taktycznych, gdyż musimy liczyć się z siłami ^cobecnie działającymi^c.

P. Piasecki z punktu widzenia uczciwości ^dfaktycznie^d nie widzi ^eedla nas jako popierających Marszałka Piłsudskiego^e możliwości bloku czy kompromisu z ND.

Rektor Estreicher proponuje przerwanie dyskusji w tej sprawie. Propozycję przyjęto.

^fKs. Sapiaha podnosi, by w rozmowach z płk. Sławkiem naszych szans nie traktować zbyt pesymistycznie^f.

W dniu 15 września 1927 rano.

Obecni jak poprzednio, ponadto: płk Sławek mjr Grocholski, woj[ewoda] hr. Borkowski, prez[es] Leszczyński, hr. Gołuchowski, prez[es] Rudziński, prez[es] Dołański, baron Goetz-Okocimski, Szuldrzyński, min[ister] Targowski^g.

^hZebrańie zagaja^h hr. Z. Tarnowski następującym przemówieniem: Dziękuję najuprzejmiej p. płk. Sławkowiⁱ za to, że raczył przybyć na moje zaproszenie, by wziąć udział w naszych naradach mających na celu utworzenie jednego frontu konserwatywnego, w przekonaniu, że jest to koniecznością narodową i państwową.

Mam nadzieję, że się p. pułkownik tu między nami będzie czuł dobrze. Spotka się pan nie tylko z serdeczną gościnnością ^jpani tego domu i moją jako^j gospodarza, ale i z atmosferą ogólnego uznania wielkich zasług Marszałka Piłsudskiego dla Ojczyzny, którego idei jest pan panie pułkowniku tak wiernym przedstawicielem. Mogę też zapewnić pana pułkownika, że jesteśmy szczerze wdzięczni za danie nam możliwości przeprowadzenia dyskusji co do szeregu aktualnych tematów politycznych,

a-a dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

b-b w uprzednich wersjach: są.

c-c dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

d-d jw.

e-e jw.

f-f przeredagowane przez Tarnowskiego i Beaupré stylistycznie.

g w egzemplarzu z poprawkami Tarnowskiego wykreślone i dopisane na marginesie ręką „wszystkie nazwiska jak na pierwszej stronie, z dodaniem płk. Sławka, mjr. hr. Remigiusza Grocholskiego, z tytułami tam, gdzie brakuje”. Dotyczyło to zapewne wersji IV a.

h-h w egzemplarzu z poprawkami Tarnowskiego fragment przekreślony.

i w wersji III i p. mjr. Grocholskiemu.

j-j opuszczone w wersji III.

dyskusji, które w rezultacie będą mogły doprowadzić do stałego kontaktu i współpracy w wielkim dziele naprawy Rzeczypospolitej podjętym przez Pana Marszałka Piłsudskiego^a.

Był pan pułkownik łaskaw zapowiedzieć mi, że zabierze tutaj głos żeby zapoznać nas ze stanowiskiem Rządu Marszałka Piłsudskiego, co dopomoże nam do zorientowania się w obecnym położeniu. Dla ułatwienia tego zadania pozwoli pan pułkownik, że postawię parę pytań odnośnie spraw, które nas najbardziej obchodzą.

Moje pytania byłyby następujące:

pierwsze: jaki jest stosunek Rządu do organizującego się konserwatyizmu polskiego?

drugie: jaki jest stosunek Rządu do istniejących partii sejmowych ^bw związkub z ustosunkowaniem się konserwatystów do tych partii?

trzecie: jak sobie Rząd wyobraża kampanię wyborczą?

I wreszcie, o ile by czas pozwolił, ewentualnie czwarte: jak możemy sobie wyobrazić stosunek Rządu do przyszłego Sejmu? Jeżeli nam pan pułkownik udzielić zechce odpowiedzi i wyjaśnień na te moje pytania, które nas w najwyższym stopniu teraz interesują, to da nam to możność zrozumienia stanowiska Rządu, wszechstronnego oceniającego sytuację i wyciągnięcia z tego pozytywnych wniosków.

Jeszcze raz dziękuję najserdeczniej panu pułkownikowi za jego w Dzikowie obecność i proszę o łaskawe zabranie głosu.

Płk Sławek dziękuje za zaproszenie i powitanie. Nie jest reprezentantem Rządu. Nie posiada do tego pełnomocnictwa. Zresztą Rząd nie jest w swych poglądach jednolity, a łączy go przede wszystkim chęć wspólnej pracy dla dobra państwa. ^cPodobnie nie przedstawi poglądów Marszałka, gdyż ^dMarszałek nie zwykł zwierzać się ze swoich planów^d. Przedstawi raczej swoje wyczucie i wskaże motywy, dla których pewnych rzeczy się domyśla.

^eNastępnie płk Sławek przystąpił do odpowiedzi na pytania postawione przez hr. Zdzisława Tarnowskiego^e.

Ad 1) Brak reprezentacji elementu konserwatywnego w życiu państwowym Polski uważa za zło. Prawica endecka była bowiem anarchizująca, lewica niepodległościowa była ^fwprawdzie państwowo usposobiona, ale wносиła do życia politycznego zbyt pośpieszny prąd reformatorski. Trzeba było elementu przedstawiającego umiar i państwowe stanowisko. Tymczasem u nas^f dobro jednostki postawiono ponad dobrem państwa i wrogi stosunek do państw zaborskich przeniesiono na państwo własne. Konserwatyści są więc potrzebni, ale nie powinni się organizować na wzór dawnych partii politycznych. Dawne partie polityczne zostały w maju 1926 r. odpedzone od rządów Polską i nie ^gmoże być takiego zbiegu wypadków, ażeby mogły do władzy powrócić. Ich geszefciarstwo deprawowało społeczeństwo. Musi się wśród

^{a-a} brak fragmentu wykreślonego przez Tarnowskiego i Beaupré, brzmiącego uprzednio: Pragnę jeszcze zaznaczyć, że rozmowa nasza jest najzupełniej poufna i ma charakter czysto towarzyski.

^{b-b} poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré: uprzednio ze względu.

^{c-c} na egzemplarzu Beaupré poprawione; również:

^{d-d} przededagowane przez Tarnowskiego i Beaupré: uprzednio: plany Marszałka są przeważnie otoczone tajemnicą.

^{e-e} dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

^{f-f} fragment poprawiony przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio brzmiał: państwową, ale wносиła „zbyt pośpieszny nurt reformatorski. Trzeba było elementu umiaru i państwowego stanowiska. Tymczasem...

^{g-g} poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio: wersja II ma: wersja III będzie.

nich dokonać uzgodnienia stanowiska prawicy i lewicy. Nie byłoby bowiem rzeczą zdrową, gdyby o życiu politycznym w państwie ^amiała^a decydować wyłącznie prawica, wbrew faktowi, że istnieją poważne odłamy społeczeństwa lewicowo myślącego i odwrotnie.

Musi się znaleźć inna forma i inni ludzie dla reprezentowania narodu i pośredniczenia między narodem a Rządem. Ta nowa praca musi być przede wszystkim pracą wychowania narodu. Przynależność wojskowa, praca oświatowa, praca w dziedzinie gospodarczej to przykładowo nowe dziedziny pracy. Musi się do nich podchodzić nie od strony targowania się o podział dóbr i interesu klasowego, lecz od strony wydajności ^bpracy^b. Związki poszczególnych rodzajów pracy będą wyrazem politycznym tego nowego programu. W klubach politycznych grupujących ludzi odpowiedniego poziomu intelektu i mających coś do powiedzenia będzie nadawany ton polityczny ^cna pewien okres^c czasu. Wychowywać one będą ^dspołeczeństwo do przy-
musu moralnego i odwagi cywilnej^d.

Projekt rozwiązania problemu nowej reprezentacji politycznej przedłożył mówca Marszałkowi ^ei sędzi^e, że Marszałek projekt zaaprobuje.

Ad 2) co do programu Rządu w sprawie kampanii wyborczej nie może dać ^fmówca^f bliższego wyjaśnienia wobec ^gtego, że decyzja dotychczas nie zapadła^g.

Ad 3) co do stosunku Rządu do przyszłego Sejmu to Rząd pragnie by ten Sejm zajął się reformą konstytucji. Musi być w niej uwzględniony moment obrony interesów państwa przed anarchią ze strony jednostki. Przekładnia musi zostać przerwana z bankrutującego parlamentaryzmu na ^hautorytet^h jednostki. Może trzeba będzie dla wyraźniejszego usymbolizowania ⁱpowagiⁱ państwa ^jwytworzyć^j pewien moment religijno kościelny nastroju. Idzie o to czy znajdują się ręce które potrafią tę rzecz dać Polsce.

^k15 września po śniadaniu bez ^kpłk. Sławka^k.

Ks. Sapieha streszcza wywody ^kpłk. Sławka: 1) konserwatyści są potrzebni, 2) ale nie powinni się organizować na wzór dawnych partii, lecz 3) w oparciu o koncepcję reprezentacji interesów, 4) wybory odbędą się jednak na dawnej podstawie, a więc (co sprzeczne z punktem 2) w oparciu o system partii. Tu pierwsza sprzeczność, którą należy ^kpłk. Sławkowi^k wytknąć. Należy go dalej zapytać czy Rząd weźmie czynny udział w wyborach. W końcu zauważa, że sprawa reformy konstytucji jest dobrą platformą wyborczą, ale należy mieć plan reform. Trzeba się więc zapytać ^kpłk. Sławka^k o plan Rządu w tej sprawie.

^lNa propozycję hr. Tarnowskiego, którą poparli ks. Sapieha i ks. Lubomirski^l poproszono prof. Estreichera, by ^lzagaił^l dyskusję z ^kpłk. Sławkiem^k.

a-a poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio: chciała.

b-b dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

c-c poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio: pewnego okresu czasu.

d-d jw. uprzednio: przymus moralny i odwagę cywilną.

e-e jw.

f-f dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

g-g poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio: nie posiada faktycznej decyzji.

h-h jw.; uprzednio: odpowiedzialność.

i-i dopisane przez Tarnowskiego; na egzemplarzu Beaupré; znaczenia.

j-j poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio: znaleźć.

k-k w wersji III przed śniadaniem; w egzemplarzu Beaupré wykreślone bez Sławka.

l-l poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio fragment brzmiał: Na wniosek Sapiehy i Lubomirskiego poproszono.

l-l poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré na rozpoczął i nie wprowadzone.

15 września po śniadaniu z udziałem płk. Sławka.

Rektor Estreicher podkreśla jako wspólne ^az wywodami płk. Sławka^a: 1) krytyczny stosunek do obecnych stronnictw, 2) konieczność reformy konstytucyj^b — a jeśli tak, to jaką ta reforma ma mieć treść, 3) czy można liczyć, że Rząd zrozumie trudność naszego zadania i nie będzie go nam ^cjeszcze bardziej^c utrudniał pewnymi swymi posunięciami.

^dMinstet[er] Wielowiejski zapytuje, czy reprezentacja interesów w syndykatach ma zostać poza parlamentem, czy mają one wchodzić w skład parlamentu^d.

Ks. Sapieha apeluje do Rządu o współdziałanie z nami w sprawie reformy konstytucji.

Płk. Sławek nie ma ^ejasnej decyzji czy Rząd użyje swego autorytetu w sprawie wyborów. Marszałek chciałby, aby przy wypowiedaniu się społeczeństwa ^fw wyborach^f było jak najmniej kłamstw i oszustw, natomiast by ^gte sprawy^g występowały w swej formie właściwej i jasnej. Kwestia ^hreformy^h ustroju^h zależy nie tylko od nas, ale od wielu zewnętrznych zagadnień. Jest na nią jako na platformę wyborczą jeszcze za wcześnie. Natomiast może być taką platformą sprawa reformy konstytucji^k.

^lMarszałek rozumiejąc, że zastąpiony być nie może, sądzi, że tylko symbol będzie go mógł w przyszłości zastąpić^l.

Mówca nie sądzi, by wystąpienie konserwatystów do wyborów jako konserwatystów mogło im dać powodzenie. Rząd byłby w trudnym położeniu, gdyby miał poprzeć stronnictwo konserwatywne. Natomiast z całą gotowością pociągnie do współpracy ludzi z obozu konserwatywnego. Wybory powinny iść pod hasłem: z jednej strony partii przedmajowe, z drugiej to wszystko, co się im przeciwstawia. Przy tym, może się uda znaleźć jeden wyraz dla prawicy i lewicy rządowej. Liczy on, że wybory dadzą następujący rezultat: 180 konserwatystów, 80 radykałów prorządowych, 140 przedstawicieli dawnych stronnictw i mniejszości narodowych^l. W tym układzie partii rządowe mogą odegrać decydującą rolę. Gdyby zaś nie udało się uzgodnić ich stanowiska z częścią innych partii polskich, to byłoby to ostateczną kompromitacją parlamentaryzmu w jego obecnej formie.

a-a poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré, uprzednio: z Sławkiem.

b w wersji III znajduje się tu zdanie: zapytuję 1. Czy Rząd zajmie stanowisko wobec wyborów 2. czy wybory będą się odbywać pod hasłem reformy konstytucji.

c-c dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

d-d przeredagowane stylistycznie przez Tarnowskiego i Beaupré.

e w egzemplarzu Beaupré dopisane: jeszcze.

f-f dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

g-g poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré uprzednio: rzeczy.

h-h wykreślone na egzemplarzu Beaupré.

^l opuszczone monarchia, znajdujące się w wersji II i III i nie wykreślone na egzemplarzach poprawionych przez Beaupré i Tarnowskiego. Dopisane przez nich: i republika. Prawdopodobnie błąd przepisującego.

^j wykreślone przez Tarnowskiego i Beaupré: np. wschodnich (Ukraina Sowiecka) znajdujące się w uprzednich wersjach.

^k brak zdania: istnienie w tym przyszłym ustroju sejmu, gdzie się będą scierały sprzeczne interesy polityczne i społeczne. Nie wykreślone na egzemplarzach poprawianych przez Tarnowskiego i Beaupré.

^{l-1} fragment znajdujący się tylko w rękopisie pisanym ręką Tarnowskiego na luźnej karcie. W poprzednich wersjach brak.

^{l-1} poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio: na 80 konserwatystów 80 radykałów rządowych, 140 komunistów i mniejszości.

Ks. Radziwiłł ^a mówił o konieczności takiego zbudowania przyszłego ustroju, by umożliwił symbiozę z mniejszościami ^b narodowymi^b.

Po dyskusji, w której ponadto zabierali głos pp. wojewoda hr. Borkowski, prez[es] Piasecki, hr. Żółtowski, hr. Czacki, ks. Lubomirski, konkluduje płk. Sławek, że uwa-
ża konserwatyzm za czynnik ^crozważli i unikania ryzyka dla państwa konieczny^c.

Na tym dyskusję zamknięto.

^dHr. Dzdzisław Tarnowski ^ezegnając serdecznie płk. Sławka, dziękując mu jeszcze raz serdecznie za udział w dzisiejszym zebraniu ^fpodnosi, że dyskusja wskazała istnienie poważnych stycznych pomiędzy nim a konserwatystami, które mogą dać dobrą podstawę do dalszej współpracy, tym bardziej, że zgodnie z życzeniem wyrażonym przez pana pułkownika, poczynaniami konserwatystów kierowało zawsze w każdej sprawie za czasów zaborczych przede wszystkim dobro naszego narodu, a od chwili odzyskania niepodległości dobro naszego państwa.

W końcu hr. Tarnowski wyraża nadzieję, że stały kontakt pomiędzy panem pułkownikiem i Rządem a konserwatystami będzie nadal utrzymany^d.

15 września po odjeździe płk. Sławka.

Hr. Żółtowski i rektor Estreicher przedstawiają rezultaty rozmów, które doprowadziły do uzgodnienia epoglądów^e między ChN a pozostałymi ^fgrupami konserwatywnymi^f. Mianowicie jest wykluczony jakkolwiek blok ogólny konserwatystów z ND; są ^grównież wykluczone wspólne listy ^hz innymi stronnictwami^h. Dopuszczalne jest ⁱjedynie istnienie w lokalnych wypadkach (kresy) list ogólnopolskich i oddane głosów konserwatywnych na tę listę.

Hr. Żółtowski uzupełnia ^jpowyższe wywody tymi, że jego zdaniem można przy-
mować pewne lokalne kompromisy — nie angażujące konserwatystów jako całości.

Rektor Estreicher stwierdza: niespornym jest, że wszystkie trzy grupy konserwatywne idą razem do wyborów.

Minister Wielowiejski porusza kwestię, że w tym stadium komisja porozumiewawcza nie jest już ^kwystarczającym^k organem. Potrzeba wspólnego organu wykonawczego, choćby dla konferencji z płk. Sławkiem.

a-a dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

b-b jw.

c-c poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio fragment ten brzmiał: ostrożności i niechęci ryzyka, dla państwa potrzebny. Musi w nim jednak wziąć górę to, co jest państwowo myślące.

d-d fragmentu tego brak w poprzednich wersjach; nie ma go także w egzemplarzu z poprawkami Tarnowskiego. W egzemplarzu Beaupré jest jego część, pisana ręką Beauprégo na osobnej kartce papieru. W notatce Tarnowskiego dla sekretarza zaznaczono, że przy przypisywaniu protokołu należy uwzględnić „kartki z bloku atrymentem przepisane przez p. Beaupré, moje pożegnanie Sławka”. Uprzednie zakończenie obrad tego posiedzenia brzmiało w wersji II: Żegnając Sławka hr. Tarnowski wyraża nadzieję stałego kontaktu z nim i Rządem; w wersji III: Żegnając Sławka hr. Tarnowski dziękuje za sposobność do rozmowy, wyraża nadzieję, że może ona doprowadzić do stałego kontaktu i współpracy z nim i Rządem oraz współpracy nad dziełem naprawy Rzeczypospolitej podjętym przez Marszałka Piłsudskiego.

e-e dopisane, ale brak na egzemplarzach poprawionych przez Tarnowskiego i Beaupré.

f-f poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio: stronnictwami.

g-g dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

h-h poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio: gdziekolwiek.

i-i dopisane, ale brak na egzemplarzach poprawionych przez Tarnowskiego i Beaupré.

j-j dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

k-k poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio: dostatecznym.

Ks. Sapieha zauważa, że w tej sprawie dzisiejsze zebranie może tylko powziąć rezolucję, stwierdzającą w formie życzenia ^aobecnego zebrania^a konieczność przyspieszenia prac nad frontem konserwatywnym i oddać ją ad deliberandum Radom Naczelnym.

Opracowanie rezolucji powierzono komisji złożonej z pp. ks. Sapiehy, rektora Estreichera, prof. Ohanowicza, p. Sułdrzyńskiego; ^bkomisja^b przyjęła w swój skład ponadto hr. Żółtowskiego.

Następnie na wniosek komisji uchwalono ^cnastępującą^c rezolucję:

Rezolucja: ^dUczestnicy zebrania w Dzikowie, odbytego w dniach 14, 15 i 16 września 1927 r., którego przedmiotem było zespolenie grup zachowawczych, stwierdzają, że po kilkumiesięcznych zabiegach celem stworzenia wspólnego frontu zachowawczego nastąpiły już odpowiednie warunki, aby front taki stworzyć. Dlatego też zwracają się do Rad Naczelnych z prośbą, aby na najbliższych swoich zebraniach zastanowiły się nad kwestią stworzenia wspólnego organu naczelnego, który kierowałby życiem politycznym trzech grup i zastępował je na zewnątrz. Określenie składu i zadań tego wspólnego organu powinno być przygotowane przez obecnie istniejącą Komisję Porozumiewawczą, która wnioski swe, oparte o ile możliwości na uchwałach zjazdu poznańskiego z dnia 13 lipca 1927 r., przedłożyć winna w bliskim czasie trzem Radom Naczelnym^d.

Na wniosek p. Piaseckiego postanowiono dla zbliżenia członków poszczególnych stronnictw konserwatywnych organizować ^ezebrania (śniadania) konserwatywne i ^fw tym celu^f wybrano komitet w składzie: pp. hr. Tarnowski, ks. Sapieha, ks. Radziwiłł, Sułdrzyński, Piasecki, minist[er] Targowski.

Na wniosek ks. Lubomirskiego postanowiono prosić ^gosoby, które^g dotychczas prowadziły rozmowy z płk. Sławkiem, aby je w dalszym ciągu kontynuowały aż do wyłonienia stałego organu dla tego celu^h.

Na wniosek minist[ra] Wielowieyskiego stwierdzono, że w sprawie stosunku stronnictw do pism konserwatywnych są w dalszym ciągu podstawą uchwały poznańskie.

W dniu 16 września rano.

Obecni pp. hr. Tarnowski, ks. Lubomirski, ks. Sapieha, prof. Estreicher, hr. Żółtowski, prez[es] Sułdrzyński, dr. Grzybowski, minis[ter] Wielowieyski.

ⁱPostanowiono utrzymać stałe porozumienieⁱ z płk. Sławkiem. Postanowiono ^jorównież^j spisywać protokół po każdej ^kz nim^k rozmowie.

a-a obecnego dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré, w wersji III: wszystkich zebranych.

b-b dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio: która.

c-c dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré; w wersji III: rezolucję tej treści:

d-d w wersji II rezolucja oddzielnie jako załącznik.

e w wersji II: szczerze, wykreślone przez Tarnowskiego i Beaupré; w wersji III: szersze.

f-f dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

g-g poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio: dotychczas prowadzących.

h w wersji III dalszy tekst: we wzajemnym stałym porozumieniu.

i-i poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio: chodzić do płk. w stałym porozumieniu.

j-j dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

k-k poprawione przez Tarnowskiego i Beaupré; uprzednio po każdej rozmowie z płk. Sławkiem.

Ks. Sapieha podkreśla, że trzeba przede wszystkim płk. Sławkowi wytłumaczyć, że rebus sic stantibus ogólny blok wyborczy z sanacją nie jest możliwy, natomiast możliwe jest porozumienie lokalne.

Hr. Żółtowski podkreśla, że trzeba wytłumaczyć płk. Sławkowi, że będziemy ^ajednak stworzyć stronnictwo.

Następnie scharakteryzowano wzajemny stosunek poszczególnych grup piłsudczyków do siebie^b, po czym hr. Tarnowski zamknął naradę^c.

Akt Pamiątkowy

W dniu 14 i 15 września 1927 roku zebrali się w Dzikowie przedstawiciele trzech polskich stronnictw zachowawczych, tj. grupy Chrześcijańsko Narodowej, Zachowawczej Pracy Państwowej i Prawicy Narodowej:

pp. Karol Bożoz-Antoniewicz, hr. Stanisław Badeni, dr Jan Bobrzyński, hr. Stanisław Czacki, hr. Zygmunt Czarnecki, Seweryn Dolański, Aleksander Dworski, dr Stanisław Estreicher, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Robert Gayer, hr. Wojciech Gołuchowski, baron Jan Goetz Okocimski, dr Konstanty Grzybowski, dr Józef Kaden, Stanisław Komorowski, Zygmunt Leszyński, Jan Lipski, ks. Zdzisław Lubomirski, prof. dr Alfred Ohanowicz, Adam Piasecki, hr. Artur Potocki, hr. Roger Raczyński, ks. Janusz Radziwiłł, hr. Wojciech Roztworowski, Marian Rudziński, ks. Eustachy Sapieha, senator Tadeusz Szudrzyński, Józef Targowski, hr. Juliusz Tarnowski, hr. Adam Żółtowski.

Po dwudniowych zgodnych obradach postanowili zebrani jednomyślnie, że dobro Rzeczypospolitej wymaga jak najszybszego zespolenia trzech dotychczas odrębnych grup zachowawczych w jednolitą całość i że nastąpi już obecnie warunki, aby dzieła takiego dokonać. Dlatego też zwrócili się do Rad Naczelnych swoich grup z gorącą prośbą, aby dzieło stworzenia wspólnego zachowawczego frontu w Polsce doprowadziły jak najprędzej do końca.

Porozumieniu osiągniętemu w Dzikowie z inicjatywy i pod kierunkiem hr. Zdzisława Tarnowskiego przypisują zebrani wielką doniosłość, nadającym dwom spędzonym na wspólnych obradach dniom znaczenie chwili historycznej. Ufają bowiem, że silny, zgodny, ożywiony umiarkowaniem, a dobro państwa ponad wszystko stawiający obóz konserwatywny będzie ważnym czynnikiem pozwalającym naszemu narodowi dokonać dzieła naprawy Rzeczypospolitej w duchu wielkich ideałów przeszłości, na drodze wytkniętej przez wiarę katolicką i miłość ojczyzny.

Uznając wielką wagę powyższego wydarzenia, dokonanego w obecności zaproszonych gości, płk. Walerego Sławka i mjr. hr. Remigiusza Grocholskiego jako mężów zaufania Marszałka Piłsudskiego, dalej ministra pełnomocnego Stanisława Wielowieyskiego, wojewody lwowskiego hr. Piotra Borkowskiego i wojewody krakowskiego dr. Aleksandra Dąbrowa Morawskiego — podpisani sporządzają niniejszy akt, przez się własnoręcznie podpisany, z prośbą o przechowanie go w archiwach rodzinnych hr. Zdzisława Tarnowskiego.

W Dzikowie, dnia 16 września 1927.

^{a-a} dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

^b wykreślony przez Tarnowskiego i Beaupré następujący fragment poprzednich wersji: wskazując na rywalizację grupy Rydza Śmigłego z Kocem i Świtalskim, oraz Sosnkowskiego, któremu bliski jest Sławek.

^{c-c} dopisane przez Tarnowskiego i Beaupré.

ZJAZD POLITYCZNY KONSERWATYSTÓW Z CAŁEJ POLSKI I SPOTKANIE Z MĘŻEM
ZAUFANIA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO PŁK. SŁAWKIEM 15 IX 1927

Gospodarz Dzikowa ożywiony gorącą miłością do sprawy polskiej w poczuciu obowiązku służenia ojczyźnie zebrał niżej podpisanych członków grup konserwatywnych dla wytworzenia jednolitego frontu i stwierdzamy, że znaczny krok został postawiony z głęboką wiarą, że w niedalekiej przyszłości ściśle zjednoczenie nastąpi.

Walery Sławek
Remigiusz Grocholski
Piotr Borkowski
Gayer Robert
Janusz Radziwiłł
Wojciech Roztworowski
Stanisław Czacki
Artur Potocki
Zygmunt Leszczyński
Aleksander Dworski
Adam Żółtowski
Stanisław Badeni
Wojciech Gołuchowski
Stanisław Estreicher
Marian Rudziński
Stanisław Komorowski
Adam Piasecki

Konstanty Grzybowski
Karol Bołcz Antoniewicz
Eustachy Sapieha
Tadeusz Szuldrzyński
Roger Raczyński
Zygmunt Czarnecki
Jan Lipski
Alfred Ohanowicz
Józef Wielowieyski
Zdzisław Lubomirski
Aleksander Morawski
Jan Goetz
Antoni Beaupré
Jan Bobrzyński
Józef Targowski
Juliusz Tarnowski